

Amazon nie ustąpi ws. norm wydajności pracy

5 lipca 2019

Drugie spotkanie delegacji związkowej z przedstawicielami Amazon Fulfillment Poland zakończyło się przerwaniem rozmów toczonych w ramach procedury sporu zbiorowego. Nie pomogła obecność mediatora – Amazon jednostronnie podpisał protokół rozbieżności.

Związkowcy byli gotowi dialog kontynuować, a nawet zawiesić spór zbiorowy na trzy miesiące, pod warunkiem, że i firma wykona gest pod adresem pracowników – zawiesi na ten czas system oceny pracownika, tzw. system feedbacków. Przedstawiciele Amazona nie zgodzili się na ten warunek. Dalszych negocjacji nie będzie. Co zrobią związkowcy? Rozważanych jest kilka możliwości.

Spór zbiorowy, prowadzony wspólnie przez „Solidarność” i Inicjatywę Pracowniczą, dotyczy kilku problemów. W pierwszej kolejności związkowcy chcą podniesienia stawki godzinowej we wszystkich magazynach firmy w Polsce do 25 zł za godzinę pracy. Walczą również o stabilność zatrudnienia – nie chcą, by Amazon na obecną skalę korzystał z usług agencji pracy tymczasowej i proponował pracownikom umowy czasowe, zamiast na czas nieokreślony.

Sprawą trzecią jest właśnie system feedbacków. „Ludzie nie są w stanie pracować na poziomie wymuszonym przez te normy” – mówił Grzegorz Cisoń, przewodniczący „Solidarności” w Amazonie, na konferencji prasowej 9 maja w Warszawie. Związkowcy domagają się, by ocena wydajności pracownika była formułowana na podstawie dłuższego okresu pracy, niż tydzień oraz udziału przedstawicieli załogi przy ustalaniu norm wydajności. W przekonaniu pracowników niedopuszczalne jest również, by – jak dzieje się obecnie – normy wydajności

systematycznie rosły. A także, by identyczne wymagania stawiano wszystkim bez wyjątku zatrudnionym – mężczyznom i kobietom, osobom starszym i młodym.

„Inaczej naszym zdaniem winny wyglądać kryteria oceniania według wskazanych norm w przypadku kobiet oraz pracowników starszych, a sama ocena nie powinna mieć wpływu na zawieranie bądź niezawieranie z pracownikami umów o pracę na czas nieokreślony” – czytamy w komentarzu aktywistów IP w Amazon na Facebooku.

Powyższe krytyczne uwagi pod adresem systemu oceniania wydajności zostały przez firmę odrzucone.

Związkowcy byli gotowi nieco ustąpić również w innym punkcie sporu zbiorowego – nie domagali się całkowitego wycofania umów agencyjnych i czasowych, proponowali jedynie, by pracownicy, którzy zaczęli współpracę z Amazon na podstawie umowy agencyjnej, otrzymywali po niej umowę stałą, a nie na okres próbny.

Aktywiści Inicjatywy Pracowniczej niejednokrotnie mówili o tym, jak trudno jest negocjować z Amazonem. Twierdzili, że koncern ignoruje uwagi strony społecznej. Sprawa rozmów o ocenie pracowników pokazała to dobitnie – podobnie jak nieco wcześniej sprawa podwyżek. Amazon ogłosił w czerwcu, że podniesie wynagrodzenia pracowników magazynowych i kierowników zespołów. Decyzje w tej sprawie podjęto bez żadnych rozmów z reprezentacją pracowników, mimo trwającego sporu zbiorowego. Rzecz jasna podwyżki nie sięgają poziomu wskazanego przez Inicjatywę Pracowniczą i „Solidarność”.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczevska-Figat

Źródło: Strajk.eu